



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 2. MARCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 2. Marca.  
 „Konfederacya Generalna Obojga Narodów, odebrawszy Rekwizycyą Urzędową od JP. de Siewers Połta Wielkiego y Pełnomocnego Rosyjskiego z okoliczności ściągania się Wojsk Rosyjskich z dawnych Lokacyi ku Dniestrowi y na inne miejsca, wydała Obwieszczenie do Konfederacyów Miejscowych, aby Osoby do attentowania Marszu tychże Wojsk Rosyjskich wyznaczyły; oraz Regestra dawnych Furażów y Pretensyi, zkądby iefzcze doniesione niebyły, prześląły. Obwieszczenie to, jest w następujących słowach:  
 „Konfederacya Generalna Wolnych Obojga Złączonych Narodów— Po-  
 „daie do wiadomości Konfederacyom  
 „Miejscowym Woiewództw, Ziem, y  
 „Powiatów, iż odebrawszy rekwizycyą  
 „urzędową od JW. JP. Siewersa Połta  
 „Pełnomocnego N. Imperatorowej Jey-

„ności całej Rosyi, datowaną w War-  
 „szawie 14. Februa: Roku bieżącego o  
 „ściąganiu się Wojsk Rosyjskich z da-  
 „wnych Lokacyi ku Dniestrowi y na  
 „inne miejsca, a oraz o uwiadomieniu  
 „Obywatelów, ażeby w tym przecho-  
 „dzie obmyślone były skuteczne spo-  
 „soby, tak względem dostarczenia po-  
 „trzeb za powinną zapłatę dla tychże  
 „Wojsk w Marszu będących, iako też  
 „załonienia Obywateli od wszelkich  
 „nieprzyzwoitości, przez wyznaczenie  
 „osób, któreby przytomnemi były ta-  
 „kowemu Marszowi, tudzież o mają-  
 „cey nastąpić niezwłocznie satysfakcyi  
 „za Furaże dotąd dostarczane. W tych  
 „dwóch obiektach, w stofowney JW.  
 „Połtowi Rosyjskiemu odpowiedzi da-  
 „ney, czyni do Prześw: Konfederacyi  
 „Miejscowych rekwizycyą: ażeby za  
 „zgłoszeniem się szczególnym Kom-  
 „mendantów do swoich Konfederacyi,

„wyznaczyły zaufane cnotą ofoby, któreby w przechodzie tych Korpusów „będąc przytomne, wszelkim zaradzili „potrzebom, kwity odbierali, skargi „zaniezione przenosili, zgoła, cokolwiek „uważą ku potrzebie y załomieniu Oby- „watelów, przez czułość y starania „czynione, w każdej okoliczności byli „rada, pomocą i wsparciem. Obliguujemy „oraz też Przes: Konfederacye, (które „dotąd ieszcze nieprzesłały) ażeby ia- „ko nayrychley być może, Regestra do- „starczonych Furażów y inne preten- „sye z autentycznymi dowodami spo- „rządzić nieomieszkały, a te do Kon- „federacyi General: *respectivè* każdej „Prowincyi przesyłały dla uwiadomie- „nia wielości przystawionych Furażów, „y dopomnienia się za nie opłaty. Ubli- „żenie w tym y zwłokę, same sobie „Konfederacye Mieyscowe przypiszą, „nie zaś naszey troskliwości, iaką ma- „my o powszechnie każdego dobro. Dzia- „ło się w *Grodnie* na Seffyi Konfедера- „cyi Gener: O.N. d. 18. Lutego 1793. R. „*Stan: Szczyg: Potocki G.A.K. Mar: K.K.* „*Jozef Zabielo Low: W.X.Lit. Mar: K.* „*W.X.Lit: Zastępca, Fran: Chrzęszcze- „wski R.G.K.Kor: ;,*

Z *Rzymu d. 5t. Stycz:* Wyfzło z druku Pismo *Pro-Memoria*, podane imieniem *Papiejskim* Konfulowi *Francuskiemu* w tateyszey *Stolicy Rzym- skiej* zostającemu. W tym Pismie do- wodzi się, że *Papież*, ani iako *Powfze- chny Pafterz Kościoła Katolickiego*, ani iako *Panuiący* w swym *Krain*, niemoże zezwolić, ani dopuścić, ażeby w *Pała- cu Akademii Narodowey Francuskiej* y w *Domu Konfula Francuskiego*, na miey- sce zrzuczonych *Herbów Królewskich*, miały być zawieszzone *Herby* (tak na- zwaney) *Rzeczypospolitey Francuskiej*.

Niemoże zezwolić iako *Powsze- chny Pafterz Kościoła Katolickiego*, strzegący pilnie *Depozytu Wiary Świę- tey*, względem której, niemoże być,

ani obojętnym, ani milczącym. Wiado- me są albowiem *Oyca S.* wszystkie *Bre- via* aż do zeszłego R. 1792. wydane, w których okazują się ciężkie ciosy za- dane *Religii Katolickiej* od *Nacyi Fran- cuskiej*, w których oraz *Ociec S.* nau- czaniem, oświeceniem, y upominaniem, starał się przywrócić do jedności *Kościoła* tę tak zacną, y tak zasłużoną część tegoż *Kościoła*, to jest *Nacyę Fran- cuską*; lecz to wszystko pożądanego skutku niesprawilo, ponieważ dzisieysii *Francuzi*, nieprzesłała trwać y być od- dzieleni od *Głowy Kościoła*. Gdyby więc *Ociec S.* zezwolił, lub milczeniem dopuszczał zawieszenie *Herbów Rzpltey Francuskiej*, każdyby ztąd wnosił, że tenże *Ociec S.* odstąpił już od swoich zdań, od których jednak nigdy niemo- że odstąpić podług ścisłego obowiązku *Urzędu* swego.

Niemoże też zezwolić iako *Panu- iący Doczesny*, odwołując się do nie- tykalnego *Prawa Narodów*, podług któ- rego, *Mocarstwo* jedno, uymuące *Pan- owaniu Mocarstwa drugiego*, niemoże od niego domagać się żadney rzeczy, któraby znaczyła tegoż pokrzywdzają- cego *Mocarstwa Reprezentacyę*; chyba naprzód nastąpi zadośćuczynienie za wyrządzoną obrazę. Niemoże *Ociec S.* zapomnieć, iak *Wyobrażenie* Jego pa- lono haniebnie w *Paryżu*, y lubo *Nun- cyusz Papielki* w tymże *Paryżu* czynił o tę obelgę należytą odezwę, za- dney jednak nieotrzymał *satisfakcyi*, y musiał z *całey Francyi* wyiechać. Niemoże zapomnieć gwałtownego za- brania *Awenionu* z *Hrabstwem Wene- zyjskim* y inkorporowania ich do *Francyi*, chociaż żaden niemoże zaprze- czać *prawego Panowania Stolicy Apo- stolskiej* nad temi *Krainami*. Niemoże naostatku zapomnieć, co się stało w przeszłym *Miesiącu Sierpniu* w *Marsylii*, gdzie z *Domu Konfula Papielkiego* *Herby Jego Świątobliwości* nietylko

zrzucono, ale ie na Sznurze Latarnio-  
wyn powieszono, na kawały potłuczono,  
y igrzyska około nich czyniono. Czynił  
o to zażalenia *Konsul Papięski*, ale  
żadney Satisfakcyi nieodebrał, y  
niemógł nawet pozwolenia otrzymać,  
ażebym znowu Herby *Oyca S.* nad  
Domem swoim zawiesił.

Każdy to zna, że Znaki Honorowe,  
między któremi liczy się y wystawienie  
Herbów, powinne być wzajemne między  
Panującemi; tę zaś wzajemność, najpierw  
złamali haniebnie *Francuzi*; niemają więc  
prawa dopominać się wystawienia  
Herbów *Rzpltey Francuskiej* w *Rzymie*,  
kiedy Herby *Papięskie* zuchwale y ze  
wzgardą zrzucili we *Francyi*; y przytym  
jeszcze Dom *Konsula Papięskiego* był  
nagle od *Francuzów* napadniony y ściśle  
przy otwarciu szaf wizytowany, lubo  
nic zdrożnego tam nie naleziono.

Nową także urazę odebrał *Ociec S.*  
od *Francuzów*, gdy dwaj *Francuzi*, to  
jest *Rator Snycerz*, y *Chinarđ* Architekt,  
mocno podeyrzeni o zamieszanie  
Spokojności Publiczney, wzięci byli  
w *Rzymie* do *Aresztu*; lubo albowiem  
na pierwszą *Rekwizycyą* Pana *Makan*,  
byli na wolność puszczeni, jednakże  
*Ociec S.* odebrał względem tego  
*aresztowania* List od *Sekretarza* *Interesów*  
*Zagranicznych* we *Francyi*, pełen  
niegodziwości y oszczerstwa, który  
nawet y drukiem był wszystkim ogłoszony.

Z tych przyczyn niemoże *Ociec S.*  
pozwolić, ażebym w oczach Jego były  
wywieszone Herby *Rzpltey Francuskiej*,  
kiedy ona niechce cierpieć u siebie  
Herbów *Papięskich*; y kiedy niechce  
uznawać *Papięza*, ani za *Powszechnego*  
*Fasłterza Kościoła*, ani za *Panującego*  
*Doczesnego*.

Z *Paryża* *đ. 1. Lutego*. Ow Pan  
*Paris*, który *Deputowanego Pelletier*  
*de St. Fargeau* w *Paryżu* przebił za  
to, że ten *Deputowany* wotował za

śmiercią *Króla*, gdy na ucieczce  
swojej w *Forge-les-eaux* w *Departamencie*  
*Sekwany Niższej* został przytrzymany,  
sam siebie z *Pistoletu* zabił.

*Deputacya Powszechney Obrony*  
*dozieraiąca*, doniosła *Konwencyi* *Narodowej*,  
że *Austria*, *Prusy*, y *Rzesza*  
*Niemiecka*, na przyszlą *Kampanią*  
wystawią *Armią* od 250,000. *Zołnierzy*.  
Potęga ta, zostanie jeszcze przez  
*Anglię*, *Hiszpanię*, *Neapol*, y inne  
*Mocarstwa* powiększona; potrzeba  
zatem radzić o sposobach dawania  
owym *Armiom* tak silnego odporu,  
ażebym *Mocarstwa*, tak ogromne  
*Woyłki* wyprawujące w pole przeciwko  
nam *Francuzom*, były przynaglone do  
prosznienia o *Pokój Rzpltey Francuskiej*.

Rozmaite *Departamenta* wzbraniają  
się posyłać więcej *Ochotników* do  
*Armii*, ponieważ przez to wielki  
nader *ufzczerbek* spłynąłby na *Rolnictwo*,  
*Kupieństwo*, y *Rękodziela*.

*Wypis z Listu z Paryża* *đ. 1. Lutego*:  
U nas tu *głucha cisza*, y ponure  
milczenie panuje dotąd; *Lud* tutejszy  
z *wesołości* swojej spuścił teraz,  
nie rozrywa się już więcej, ani  
graniem, ani śpiewaniem, ani  
powieściami do wciwnemi, w co  
do zbytku zawsze opływał  
dawniej. *Trwoga* y *nieufrosć*  
coraz bardziej przeymują  
umysły *wszystkich*. *Mieszkańcy*  
po *Przedmieściach* z *zapałów*  
swoich już *ostygli*, w *największej*  
*obojętności* teraz *trzymający*  
się; w *niczym* *zgoła* *Losu*  
swego niepolepszyli; *szczerzy*  
zarobek ich *teraz* *nie*  
*nie* *wystarcza* na *wyżywienie*  
onych, ponieważ *wszystkie*  
*żywności* przez *połowę* w *cenie*  
*podrożały*. W *tych* *dniach*  
*łyszałem* *mówiącą* *Kobietę*  
pewną: *Zobaczmy, kto*  
*dożyje, że* *Wolności*  
*Póság*, *zniknie* *przed*  
*nami* *tak*, *iak* *Bałwan*  
*z* *śniegu*. *Ja* *się* *też*  
*tego* *lekam*.

To jest prawda co głoszone, że

gdyby na fatalnym owym dniu 21. Stycznia, uskutecznienie Dekretu Królewskiej śmierci było doznało przeszkody przez wołanie pardonu, albo gdyby się Kat był wzdygnął na placu od sprawowania swojej Funkcyi, tedy w gotowości już trzymano 6. harmat kartaczami nabitych, przeciwko feralnemu owemu Teatrum wymierzonych, dla zgruchotania onego ze wszystkim tym, co było na nim, to jest, y z Królem y z katem.

Z Frankfurtu dnia 8. Lutego. W Strażburgu dnia 2. Lutego, dwa wozy z Dyplomatami Szlacheństwa, Herbami &c: uroczyście spalono, y około stosu owego ognia, skoki y tańce czyniono.

Z Hagi dnia 9. Lutego. Raporta wiary godne donoszą, że Monsieur, Brat Ludwika XVI. Króla Francuskiego, wkrótce po odebraniu okropney wiadomości o ścięciu tego Monarchy, wziął Tytuł Regenta Królestwa Francuskiego, y że pewne Mocarstwo obce, przydało mu Straż Honorową.

Z Villingen w Cyrkule Szwabskim dnia 1. Lutego. Xiążę de Condé na dniu 16. Stycznia, wydał Obwieszczenie do Francuskiej Szlachty Emigrantów następujące: = „Ze przy nie-  
„szczęśliwey przygodzie przeszłego  
„Września, prosił on u Monarchini  
„Rofsyjskiej dla Francuskiej Szlachty  
„w przypadku, zupełnego y ostatecznego  
„nieśczęścia, o miejsce schronienia się  
„w jakiej Prowincyi łagodniejszego  
„powietrza Kraiu Rofsyjskiego,  
„y otrzymał wspaniałomyślne Imperatoro:  
„na to przyrzeczenie. Wszak  
„że to zgoła niepowinno osłabić gorli-  
„wości Szlachty w wspieraniu Woysk  
„Cesarza Jmci, dla przywrócenia zno-  
„wu Króla Francuskiego na Tron. Bo  
„gdyby się to udało, tedy żądania wży-

„stkich byłyby dopełnione; gdyby zaś  
„ta nadzieia (czego Boże broń) uchy-  
„biła; tedy wszyscy mogą być pewni  
„Przytulenia, Wsparcia, y Possefvi w  
„Rofsyi. „ (Xiążę de Condé przy za-  
ręczeniu iemu Gubernii nad tą Kolo-  
nią, 60,000. Dukatów od Imperatoro-  
wey otrzymał.)

Z Hagi dnia 9. Lutego. Generał Francuski Dumourier przez Antwerpią przybył do Bruxelli, y odebrał już Kuryera z Paryża z doniesieniem, że Rzplta Francuska ogłosiła Woynę Angli y Holandyi. Głoszą, że odebrał oraz rozkaz wtargnienia do Zelandyi. Lubo Dumourier ma rozkaz atakowania Holandyy, to iednak nienastąpiło dotąd, y dziś przed południem żadnych niemielśmy ieszcze Raportów z granicy o zaczęciu przez Francuzów kroków Nieprzyjacielskich. Gdyby tylko w Rzpltey naszey Spokojność mogła być nienaruszenie utrzymana wewnątrz, tedy nie barzo byłiby nam Francuzi straszni.

W Brabancyi wszczęły się rozróżnienia między Francuskiemi Żołnierzami Liniowemi y Gwardyą Francuską Narodową. W Ostendzie Francuzi aresztowali tam będące wszystkie Okręty Angielskie, Holenderskie, Pruskie, y Cesarzkie.

Właśnie teraz przychodzą tu Listy z Paryża dnia 4. Lutego datowane. Donoszą w nich między innemi, że Francuzi w tych dniach Woynę chcą ogłosić Hiszpanom y Portugalczykom; że Minister Woieny Pache, złożył Urząd, y Generał Beurnonville na iego miejscu Ministrem Woieniennym obrany został; że na dniu 1. Lutego po niektórych Sekcyach w Paryżu rozruch powstał, z przyczyny drożyzny chleba.

# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 2. MARCA ROKU 1793.



Z Grodna d. 18. Lut: Delegowani z Miast przybyli do Grodna następujący:

(Z Krakowa) Jan Kaspary Radny, Michał Wotowski Starczy Gminny, Tomasz Krzyżanowski Syndyk. (Z Kazimierza przy Krakowie) Jan Dobrzański Pisarz. (Z Poznania) Kazimierz Abramowicz Burmistrz, Grodzieński Plenipotent Poznania. (Z Warszawy Starej.) Andrzej Rosołowicz Radca, Andrzej Plath Radca. (Z Nowey Warszawy) Wacław Chatuupa Prezydent, Tomasz Przytułski Syndyk. (Z Wilna) Piotr Dubiński Burmistrz, Jakob Sidorowicz Pisarz, Tadeusz Gachimowicz z Izby Kupieckiej Starczy, Chrystyan Kreczmer z Izby Gminney. (Z Kalisza) Daniel Lankiewicz Miałta Grodna Pisarz, a Poznania Plenipotent. (Z Grodna) Kazimierz Abramowicz Burmistrz, Daniel Lankiewicz Pisarz. (Z Zytomierza) Floryan Nowicki Starczy Rayca. (Z Kamieńca Podol.) Jakób Warterosiewicz Radny, Paweł Bojarski Pisarz. (Z Kowna) Daniel Kaloff Burmistrz, Jan Krzyżanowski Burmistrz. (Z Mińska) Andrzej Makarowicz Burmistrz. (Z Piotrkowa) Jan Olecki Radny, Sebastyan Fagielski Ławnik.

Z Londynu dnia 2. Lutego. Wypis z Głosu Pana Pitt mianego w Izbie Niższej, nim Adres do Króla (w Gazecie dawniej położony) w obu Izbach uchwalony został.

„ Między rozlicznemi okolicznościami ważnemi przez Pofelstwo Królewskie do zaftamowania się wskazanemi, nayznamieniciey iedna powinna na siebie ściągnąć baczenie gźby. Bacznosc ta, niemoże nie być obrocona na fatalne zdarzenie owe (ścięcie Króla Francuskiego) na postępek ów naygrawiający się razem ze wszystkich Prawideł Religii, Słuszności, y Ludzkości, który w Kraiu naszym y w Europie cale, powszechną wzniecił Niechęć, Indygnacyą, y Obrzydliwość. W rzeczy samey dogodziłbym podobno lepiej y tkliwości własney, y uczuciom gźby cale, gdybym Załogę na ten czyn żalofny rzucić zdołał, który we wszystkich okolicznościach swoich tak jest okropny, y tak wielkiego wart jest obrzydzenia, iż musi być ządaniem Powzeczności, gdyby można, rugować go z pamięci wszystkich, zglozować ślady jego z Książ y Dzieiów, wyrwać z oczu tych współczesnych, którzyby chcieli uwagi y objaśnienia czynić nad nin. Lecz jakokolwiek wielka jest obrzydliwość Czynu tego, y Indygnacya nad okropnym y nieludzkim tym Postępkem, gdy atoli już on w skutku dokonany został, niepodobna jest zatym rzecz, ażeby Wiek niniejszy, zakależ hańby tej, że na to patrzył, y był świadkiem tego, hańbą cachowany niebył; albo, żeby Tradycya późniejszym Wiekom pamiętki tego nieprzeftała. Wyżacni Meżowie, teraz iedynie tylko Uroczyftą Wafzą Proteftacyą możecie złożyć przeciw Postępkowi temu, jako takimu czynowi, który wszelkie Sprawiedliwości y Ludzkości pojęcie przechodzi, oraz nayświętsze Uftawy y nayłotniejsze uczucia ludzkiego Zasady depce. Prócz tego, możecie iednak ztąd wziąć pochop do czerpania dla siebie pożytecznych Uwag y Nauki zbawienney. Albowiem w okropnym tym Przypadku iednym, widzieliście skoncentrowany razem y do iednego punktu zbiegły skutek owych ku nayofkatecznieyszemu rozwiaźności swoiey konicowi posuniętych Maxym, które naprzod wszystkie Prawodawftwa Związki (iakiemi Spofeczeńftwa stois) rozrywają, y które, każdemu Boskiemu y Ludzkiemu Prawu wbrew przeciwaie

będąc, z zachwałą Uzurpacyą wspierają się tylko na powodzie uroień dzikich y zwodniczych, a korzyści wszelkie, tak z Rostropności, iak y z Doświadczenia Wieków Poprzednich zebrane, ba same nawet *Najswiętsze Nauki Obiawienia*, precz od siebie odpychają. Gdy nad tym zdarzeniem waz umysł zastanawiam, nietylko wyplacam Hold Ludzkości przynależny, lecz daję wam oraz materią do wiele pożytecznych uwag. Bo przez wytknięcie skutków, iakie z owych Maxym wypadają, y przez wskazanie klęsk okropnych, które Kray Sądiedzki niszczą, bacność wazja ostrzeżona, niemoże być nietrokliwa względem zabezpieczenia własnego Kraiu od takich zdarzeń y klęsk podobnych. „

Dopiero P. Pitt przyrównywał Konfityucyą *Angielską*, pod którą Narod tyle szczęśliwości doznawa, do niniejszego stanu *Francyi*, gdzie panuje Systema nayoftatniejszey Rozwiązłości, Nieladu, y Anarchii, tyfiącznemi narzędziami wznieconey, dla ściągnięcia na Mieszkańców szeręgu niezczęśliwości bez skończenia. „Systema takie (mówił daley) zapewne niemożło nigdzie znaleźć wstępu do szczęśliwego Kraiu naszego. Pierwszym obowiązkiem y główniejszym staraniem było waznym, czuwać przeciwko wprowadzeniu takiego Systema do nas. „ Daley Pan Pitt opisał zachowanie się Króla Jmci względem *Francyi*, iako niechcąc się mieszać do *Francuskich* Interesów wewnętrznych, ściśle zachowywał Neutralność, w zaufaniu, że *Francuzi* z swoiey strony szanować zechcą Prawa Króla y Sprzymierzeńców Jego, a mianowicie, że żadnych Nieprzyjacielskich zamiarów niebędą knować przeciwko Rządowi Kraiu tutejszego. Wszytko to na Piśmie nawet wyraźną obietnicą oni zaręczyli. Wszakże pokazało się niebawiac, iak niezczyste ich były obietnice. Pomimo tylekrotnych oświadczeń y Protestacyi, że Kraiów obcych zdobywać niechcą, *Sabaudya* do *Francyi* została inkorporowana; y zabranych *Niderlandach*, Organizacya *Francuska*, mocą Oręża *Francuskiego* gwałtem narzucona, y wszyskim innym Kraiom, gdzie *Francuskie* Woyska naydować się będą, Los podobny zagrożono; Neutralne Narody przerażono Dekretem dnia 19. Listopada zapadłym, gdzie *Francuzi* wszyskim Nacyom usiłującym odzyskiwać nazad swoię Wolność, obietnicą pomoc y obronę; przez buntownicze odezwy do *Anglików* zaniesione, przez Intrygi przeciwko Rządowi w Kraiu tutejszym utrzymywane, iawnie Prawom Króla ubliżono; przez otwarcie Zegluga na Rzece *Skaldzie* zgwałcono Traktaty, y Prawa Sprzymierzeńców Jego naruszono. Słowem, cała *Francuzow* Mowa, każdy ich postępek, wszelkie rozrządzenie, do niczego innego niedążyło, tylko do całkowitego zburzenia wszyskich Rządów terazniejszych. Naywyraźniejszą zaś swą niechęć, mianowicie przeciwko *Monarchicznemu* Rządowi pokazali; nienawiść ich w tey mierze zachodzi tak daleko posunięta, że niczym innym iey nasycić niezdolają, iak zupełnym Monarchii do szczętu wymierzeniem. Dekret śmierci (przez rękę Zboycy świeżo nad własnym swym Monarchą wykonany) wymierzony został przeciwko Monarchom wszyskich innych Kraiów; gdyż *Francuskie* Systema zmierza do założenia Panowania Powszecznego na rozwalinach wszyskich Rządów trwających teraz. Przy takim sładzie rzeczy, gdzie postępowanie y zamierzenie *Francuzów*, ani z Eksystencyą, ani z Bespieczeństwem Kraiu tutejszego zgodne nie jest; mniemał P. Pitt, iż lepsza jest wyraźna Wojna, aniżeli taki Pokóy, iaki nigdy, ani z Spokojnością kraiu wewnątrz, ani z Bespieczeństwem onego zewnątrz, zgoła stać niemoże. &c.

Z *Rzymu* d. 25. *Stycz*: Papież kazał Garnizon Stolicy tuteyszey pomnożyć ielższe 2,000. Żołnierzami. Garnizon w *Civitavecchia* składa się z 3,000. Żołnierzy. Z *Anglii* przybyło 15,000. Flint, y drugie tyle Bagnetów y Pałaszów. Bramy *Łacińska*, *S. Jana*, y *S. Sebastjana*, dla pewnych przyczyn zamurowano. Przy każdej z nich stoi Wydział od 300. Żołnierzy.

Z *Liworną* d. 26. *Stycz*: Na dniu 14. Stycznia, *Algierczycy* ogłosili Wojnę *Holendrom*. Pewna *Holenderska* Fregata, przywiozła tu do Portu *Holenderskiego* Konfula z Familią iego.

Z *Wiednia* dnia 6. *Lutego*. Przy tutejszym Dworze Cesarzkim Załobę za s.p. *Ludwika XVI.* Króla *Francuskiego* wczora na 20. dni włożono.

*Stany* Prowincyi *Styryi*, ofiarowały Cesarzowi Jmci 100,000. *Złot*; *Ryńs*: na Subsidium Woyny.

Z *Lištu* z *Wiednia* dnia 6. *Lutego*. Wszyscy Possessorowie Domów w tu-

tejszym Mieście y na Przedmieściach, odebrali rozkaz podania na Piśmie po imieniu, y co do wielości Osób *Francuzów* wszystkich w domach ich mieszkających. Rozumieją, że szczególniejsze jakieś przyczyny, powodem były do tego rozrządzenia. Liczbę wszystkich *Francuzów* w *Wiedniu* naidujących się, kładą do 10,000.

Z *Londonu* dnia 8. *Lutego*. Na Parlamencie (procz uchwalenia ieszcze 20,000. *Maytków*, do uchwalonych dawniey 25,000. z płatą dla każdego po 4. *Funty Sxter*;) nic znakomitego nie zaszło. Z Okrętów naszych *Liniovych* już 43. są w służbę wzięte, procz rozmaitych ieszcze Okrętów od 50. *harmat*, y prócz 50. *Fregat* y innych *Statków*.

Liczbę *Angielskich* Okrętów w *Francuskich* Portach aresztem zajętych, kładą około 70. przez co do 1,000. *Maytków* utracimy. Liczba *Francuskich* Okrętów w Portach *Angielskich*, tak znaczna nie jest.

Post Scriptum. Właśnie teraz Rząd Kupcom ogłosić kazał, że *Konwencya Narodowa* w *Paryżu* na dniu 1. tego Miesiąca, wydała *Wojnę Anglii*. Wiadomość ta, umyślnie wysłanym *Batem* z *Ostendy* tu przybyła. *Kommodore Colpeys* z 3. Okrętami od 74. *harmat* y z 8. *Fregatami* ruszył już na *Morze* od *Plymouth* z zapieczętowanemi *Instrukcyami*.

Z *Hagi* d. 12. *Lutego*. Do dzisiaj *Rzplta* tuteysza niezostała ieszcze przez *Francuzow* atakowana. Tymczasem co godzina spodziewamy się ataku.

Post Scriptum. Cała *Legacya Francuska* w *Sobotę* ztąd z nieukontentowaniem wyjechała. W tym momencie, gdy lękaliśmy się zaczęcia kroków *Nieprzyjacielskich*, dowiadujemy się, że *Posel Angielski* przy *Rzpltey* naszej *Mylord Aukland*, nagle ztąd wyjechał, dla konferowania osobście z *Generalem Dumourier*.

Z *Frankfurtu* dnia 12. *Lut*: *Cefarscy* mieli *Francuzów* przy *Mieście Düren* porazić, 10. *harmat* im zabrać, y 400. *Jeńców*.

Z *Paryża* dnia 4. *Lutego*. *Filip Egalité* wykonał *Przyśięgę* iako *Wielki Admirał Francyi*, y iedną z naszych *Flot* *Kommenderowac* będzie. Przy każdej z naszych *Armii* ma być wystawione *Korpus* od 8,000. *Zołnierzy*, których będzie obowiązkiem wojować nocą przeciwko *Nieprzyjacielowi*, y *spoczyku* iemu niedozwalać.

Skąpość żywności, nas poniekąd trwoży nadal. *Anglia* przeskadzac będzie dowozom z *Północy* y z *Ameryki*; cała więc nadzieia nasza względem żywności zwrocona jest na *Morze Szrodziemne*, na brzegi *Afrykańskie*, y na *Sycylią*, którą *Wyspę* na wszelki przypadek opanujemy.

Podług nayswieższych *Raportów*, *Cagliari* *Stolica* *Wyspy Sardynii*, już jest wzięta. *Truguet* dokona zupełnego zawiowania *Sardynii*, tymczasem *la Touche* z swą *Elkadra* y z *Sukkurfem* od 6,000. *Marsyliczyków*, atakować ma *Civitavecchia*. To będzie pierwszy krok zemsty, którey *Narod nasz* na *Rzymie* poszukiwać niezawodnie zechce, za zgwalcenie *Prawa Narodów*, przez które *Pełnomocnik Francuski Basville* życia został pozbawiony.

*Wyspa Rhé* nagle przez *Anglików* zostala naiechana. *Miasto Marsylia* y okoliczne *Departamenta*, posyłaia 11,000. *Zołnierzy* na zawiowanie *Sardynii*.

*Ofoby* więzione w *Temple*, dawniejszym trybem są trzymane. Pozwolono *Kamerdynerowi Clery* zostać się tam; ale nieśiadzie razem do *Stołu* z *Kommiffarzami*, którzy go obwiniają, że szpieguie ich, wdaie się w ich

obradę, przepiſanie ich Protokołu, w zamiarze ułożenia Historyi o więzieniu *Łudwika*. W Pokoju u Królowej nayduje ſię teraz 2. Kommiſſarzów, ponieważ gdy ieden tylko był zoſtawiony, różne pytania zadawała mu Królowa.

Z *Hamburga* d. 20. Lut. Cztery tyſiące *Korſykanów*, którzy do atakowania przeciwko *Sardynii* byli przeznaczeni, zbuntowawszy ſię, między góry cofnęli ſię, gdzie ich liczba nowemi codzień Malkontentami zwiększa ſię. Powieſzenie przez *Francuſkie* Gwardye Naro: dwóch *Korſykanów*, powodem było do rozruchn tego.

## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 2. MARCA R. 1793.

Administratorowie do Subſtancyi Szl: *Staniszewſkich* Kupców y Obywatelów *Warszawy*: Urzędownie dodani, podają do wiadomości wſzytkim w oguności Wierzycielom, Pretensye do Subſtancyi Szl: *Staniszewſkich* miącym, iż z mocy Reſkryptu JK Mości, a za Rezolucyą Sądu JK Mci Aſſeſſor: Kommiſſya Konkurlowa tychże Szl: *Staniszewſkich* odnowiona, na dniu 9. Mca y Roku bieżących z odwołania przypadająca w Kamienicy Szl: *Staniszewſkich* na *Krakowſkim* Przedm: przed S. Krzyżem odprawiać ſię będzie; na którey, aby Wierzyciele Szl: *Staniszewſkich* ſtawali y z Prawami ſwemi popisywali ſię, tychże ciż Administratorowie obwieſzczaią.

Pewna Ołoba, w wieku 29. w ięzyku Narodowym Korreſpondencyą utrzymywac zdalna, niemniej mowiąc ięzykiem *Łacińskim*, *Francuſkim*, y *Niemieckim*, rekomenduje ſię Osobom, któreby na Sekretarza, lub inną Funkcyą Dworską potrzebowaly; ma też Ołoba zaſwiadczenia na Piśmie od znacznych Osób. Ktoby ſię z nią rozmówić życzył, dowie ſię o niey od Szl: *Oſieckiego*, Kupca y Obywatela *Warszawſkiego*, mającego Handel *Winy* y *Korzenny* na rogu w *Rynku* *Starego* *Miaſta* pod N. 179 w *Mieſkiej* *Kamienicy*.

Sąd Woytowſko-Ławniczy *Miaſta* *Krakowa*, wſzelkich Sukceſſorów, Wierzycielów, do *Kamienicy* *Baumanowſka* zwaney w *Krakowie* na *Ulicy* *Floryańſkiej* ſtoiącey *Prawa* y *Pretensye* mających, po otrzymanym pierwſzym na nieſtawiających zaocznyim przezytku, napowrót obwieſzcza, ażeby dnia 21. tego *Mieſiaca* w *Sądzie* ſwym końcem okazania *Praw* y *Pretensyi*, tych prawnosći udowodnienia, oboiſcie lub przez umocowanych ſtawili ſię Pełnomocnikow, gdyż w przypadku nieſtawienia ſię, dalej pokonywanemi zoſtańz, y z poparcia Szl: *Konſtante* *Kuſze* *Obywatela* *Miaſta* *Opawy*, teraznieyſzego *tey* *Kamienicy* *Dziedzica* y *Poſiadacza*, od wſzelkich *Praw* y *Pretensyi* odłądżonemu będą.

A. P. Au, Nro 1370. na *Marſzatkowſkiej* *Ulicy* na *Bielinie* donosi, iż doſtał z *Anglii* różne *naſiona* ſwieże *Potazery*, *naſiona* *Kwiatów* y *Cybulek* *Kwiatowych*, których *Katalog* można mieć u niego gratis. *Kupcy* y *Ogrodnicy* *Hadlujący* *Naſionami*, mogą mieć w wielkiej *kwocie* *Naſiona* różne w *tey* *samey* *cenie* iak w *Anglii* ſię *przedają*, ponieważ będący w *Londonie*, uſtawował *Korreſpondencyą* z *Ogrodnikiem*, który jedynie *Skład* ma *ciągnięcia* *Naſion*, y *miałſzy* *one* z *pierwſzey* *Ręki*, *upewnia*, iż ſą niezawodne. *Kalaſtory* *Angielſkie* w *gatunku* *rannym* y *poźnym*, można doſtać na *Łoty* y *Fanty*, iako też *Drzewa* *Fraktowe* w *tych* *samych* *gatunkach* y *cenie*, iak y *przeſzłego* *roku*, które ſą umieſzczone w *Katalogu*.

*Jan* *Kielecki* ſłużył w *Paszkowicach* u *JP. Popławſkiego* w *Parafii* *Zarnowſkiej* za *Stangreta*, potem ożeniwszy ſię w *Zarnawie* z *Zoſią* *Reſpondowſką* ſłużył u *JP. Małachowſkiego* *Woia-wodzicia*, za *Hayduka*; wrzoſtu był ſłuſzaczem, pociągły na *twarz*, *czarniawy*, *włofów* *czarniawych*, *noſa* *pociągłego*, *oka* *ponurego*, *rodem* *powiadał* ſię *bydź* z *Pruss*; *odſzedł* od *żony* *lat* *dziewięć*; *gdzieby* ſię *znaydował*, *czy* *żyje*, *czyli* *też* *umarł*, *przez* *takowy* *czafu* *przeciąg*, *Zona* *mieszkająca* w *Mieſcie* *Zarnowie* *żadney* *dobąd* *wiadomości* *nie* *ma*; *Więc* *też* *Zona* *Zoſia* *Kielecka* *po* *wyſzłych* *Uniwerſałach* *kilkokrotnie*, *udaie* ſię *do* *Gazet* *Kraiowych*, *wiadomości* *żądając* *gdzieby* ſię *iey* *mąż* *znaydował*, *a* *po* *odebraney* *wiadomości*, *donoficielowi* *nadgrodzic* *przrzeka* y *obowiązue* ſię. *Dan* w *Zarnowie*, *dnia* *25.* *Kwietnia* *1792.* *Roku.* *Zoſia* *Kelecka*.

*Kocz* *podróżny* na *czterech* *reſſorach* *półkryty*, *ze* *wſzytkiemi* *rekwiſytami*, *na* *prze-dzie* *y* *na* *tyle* *kozy*, *wybity* *ſaſianem* *zielonym*, *nowy*, *bardzo* *wygodny*; *Tudzież* *Kareta* *nowa* *lakierowana* *w* *pafy* *zielone*, *modelem* *iak* *nowyſzym*, *ſą* *do* *przedania* *na* *Nowym* *Mieſcie* *przeciwko* *XX.* *Dominikanow* *pod* *Nrem* *175.*